

Sygn. akt – IX Ka 31/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 maja 2021 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu w składzie:

Przewodniczący – S.S.O. Rafał Sadowski

Protokolant – st. sekr. sąd Katarzyna Kotarska

przy udziale prokuratora Prokuratury Rejonowej w T. (...) K. B.,

po rozpoznaniu w dniu 7 maja 2021 r.

sprawy **R. L.** – oskarżonego z art. 178a§4 kk,

na skutek apelacji wniesionych przez: prokuratora oraz obrońcę oskarżonego,

od wyroku Sądu Rejonowego w T. (...)z dnia 30 października 2020 r., wydanego w sprawie o **sygn. akt (...)**,

I. zaskarżony wyrok w całości utrzymuje w mocy;

II. zwalnia oskarżonego z obowiązku uiszczenia kosztów sądowych w postępowaniu odwoławczym, a wydatkami tego postępowania obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE		
Formularz UK 2	Sygnatura akt	IX Ka 31/21
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:		
1. CZEŚĆ WSTĘPNA		

1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji

1.2. Podmiot wnoszący apelację

oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

oskarżyciel posiłkowy
oskarżyciel prywatny
obrońca
oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego
inny

1.3. Granice zaskarżenia

1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia		
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości	
# w części	#	co do winy
#	co do kary	
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
1.3.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany	

	w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

1.4. Wnioski

#	uchylenie	#	zmiana
---	-----------	---	--------

2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy

2.1. Ustalenie faktów

2.1.1. Fakty uznane za udowodnione

Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
2.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	

2.2. Ocena dowodów

2.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów		
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu

2.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)		
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu

3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków	
--	--

Lp.	Zarzut	
		# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny
Zwiężle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
Wniosek		
	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	
Zwiężle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.		

4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU	
1.	
Zwiężle o powodach uwzględnienia okoliczności	
5. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO	
5.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji	
1.	Przedmiot utrzymania w mocy

Zwi ęz le o powodach utrzymania w mocy

Obie apelacje okazały się bezzasadne. Zasadniczym zarzutem apelacji obrońcy oskarżonego jest zarzut błędu w ustaleniach faktycznych polegający na wątpliwym – zdaniem obrony – ustaleniu, że bezsporne skazanie oskarżonego za poprzednie przestępstwo z art. 178a§1 kk nie uległo zatarciu. Skarżący ową wątpliwość opiera na argumencie, że w innej sprawie przeciwko oskarżonemu, dotyczącej zarządzenia wykonania warunkowo zawieszony kary pozbawienia wolności, sąd wykonawczy nabrał takich wątpliwości i z tego względu odstąpił od zarządzenia wykonania kary oskarżonemu; skarżący wielokrotnie w swojej apelacji podkreślał, że oskarżony zapłacił wszystkie należności orzeczone od niego w wyroku skazującym go za czyn z art. 178a§1 kk, a sporne pozostaje jedynie 30 zł z tytułu świadczenia pieniężnego, które w lwiej części oskarżony również zapłacił. Skarżący argumentował, że nawet jeżeli na skutek omyłki rachunkowej owe 30 zł rzeczywiście pozostały do uiszczenia, to oskarżony o tym nie wiedział, bowiem nie uchylałby się przecież od zapłaty 30 zł, skoro uiszczył znacznie większe sumy wynikające z tamtego skazania. Jeżeli nawet skazany w chwili przedmiotowego czynu nie miał spłaconego w całości świadczenia pieniężnego, to pozostawał w usprawiedliwionym błędnym przekonaniu, że to świadczenie uiszczył w całości dawno temu i skazanie za czyn z art. 178a§1 kk dawno uległo zatarciu, co właśnie uwzględnił sąd wykonawczy odstępując od zarządzenia wykonania kary pozbawienia wolności.

Sąd odwoławczy nie zamierza kwestionować wywodów obrońcy oskarżonego, że oskarżony bynajmniej nie uchylał się od zapłaty świadczenia pieniężnego i że pozostawał on w błędnym przekonaniu, że świadczenie to zapłacił w całości, ale nie ma to żadnego znaczenia dla oceny winy oskarżonego w zakresie zarzucanego mu czynu, jak również jego kwalifikacji prawnej i wymiaru kary. Zatarcie skazania następuje bowiem w określonej sytuacji prawnej i bynajmniej nie zależy od zamiaru skazanego – jego dobrej lub złej woli. Liczy się tylko to, czy oskarżony jako skazany w poprzedniej sprawie, spełnił wszystkie warunki formalne do zatarcia poprzedniego skazania, a nie czy ich ewentualne niespełnienie było wynikiem jego złej woli, czy pozostawał on w uzasadnionym, acz błędnym przekonaniu, że warunki zatarcia skazania zostały spełnione, czy też dobrze wiedział, że skazanie

nie uległo zatarciu. Inaczej należałoby oceniać tą kwestię gdyby oskarżonemu zarzucono np. czyn z art. 244 kk, zaś oskarżony pozostawałby w usprawiedliwionym błędnym przekonaniu, że orzeczony wobec niego okres zakaz prowadzenia pojazdów już się skończył; w takim wypadku bowiem oskarżony pozostawałby w błędzie co do znamion czynu zabronionego – innymi słowy: nie miałby on zamiaru (nawet ewentualnego) popełnienia tego przestępstwa. Dlatego nie dziwi, że sąd wykonawczy odstąpił od zarządzenia wykonania warunkowo zawieszony kary pozbawienia wolności, skoro takie zarządzenie implikowane jest ustaleniem, że skazany uchylał się od zapłaty zasądzonych świadczenia (np. obowiązku naprawienia szkody, świadczenia pieniężnego, czy też grzywny); jeżeli skazany pozostawał w usprawiedliwionym (acz błędnym) przekonaniu, że wszystkie zobowiązania pieniężne z tamtego wyroku zapłacił, to nie sposób było uznać, że się od nich uchylał i z tego powodu zarządzić wykonanie kary! Natomiast obecnie skazany odpowiada, za prowadzenie samochodu po pijanemu w warunkach swoistej recydywy – czyli po uprzednim skazaniu go za taki sam czyn. Jeżeli doszłoby do zatarcia tamtego skazania przed popełnieniem przedmiotowego przestępstwa, to oczywiście oskarżony musiałby być traktowany jako osoba niekarana (choć byłaby to fikcja prawna), a w konsekwencji nie można by mu przypisać przestępstwa z art. 178a§4 kk, którego znamieniem sine qua non jest (w tym wypadku) uprzednia karalność. Jeżeli jednak do zatarcia skazania nie doszło, to nie ma znaczenia, że nie doszło do tego tylko z powodu niezawinionego błędu oskarżonego, czy też, że okres czasu od poprzedniego skazania był dużo dłuższy niż potrzebny do zatarcia skazania, czy też, że o tym, iż skazanie nie uległo zatarciu przesądziła znikoma kwota 30 zł. Jak już stwierdzono powyżej, liczy się tylko to, że do zatarcia skazania formalnie nie doszło i raz jeszcze należy podkreślić, że nie ma najmniejszego znaczenia okoliczność, że oskarżony był przekonany, że jest inaczej. Gdyby bowiem kroczyć tokiem rozumowania prezentowanym w apelacji, to należałoby przyjąć, że oskarżony świadomie i z premedytacją postanowił prowadzić po pijanemu samochód, będąc przekonanym, że jego poprzednie skazanie za taki sam czyn uległo już zatarciu i sąd będzie musiał go potraktować jak sprawcę niekaranego – czyli znacznie łagodniej; czynienie takich założeń i kalkulacji przez oskarżonego byłoby niewątpliwie istotną okolicznością obciążającą go i wymagałoby odpowiednio surowego potraktowania tak cynicznego sprawcy, ale zdaniem sądu odwoławczego

bardzo wątpliwym jest, by oskarżony siadając po pijanemu za kierownicę rozważał kwestie potencjalnej odpowiedzialności karnej za ten czyn i zatarcia poprzedniego skazania.

Od odpowiedzialności za przestępstwo z art. 178a§4 kk oskarżonego mogłaby uwolnić jedynie nie dająca się usunąć wątpliwość, czy oskarżony przed popełnieniem przedmiotowego przestępstwa zapłacił całe świadczenie pieniężne zasądzone wobec niego w pierwszym wyroku. Wprawdzie apelacja poddaje w wątpliwość ustalenie sądu meriti, iż oskarżonemu pozostało do zapłaty 30 zł z tego świadczenia, ale w ocenie sądu odwoławczego takiej wątpliwości nie ma. Jeżeli bowiem oskarżony zapłacił wcześniej całą sumę i był tego pewny, to czemu 24 stycznia 2020 r. wpłacił owe brakujące 30 zł, wiedząc już wówczas, że kwestia zatarcia skazania będzie miała zasadnicze znaczenie dla jego odpowiedzialności karnej? Ponadto sąd 1-szej instancji w uzasadnieniu swojego wyroku słusznie zauważył, że niezależnie od braku przesłanek do zatarcia tamtego skazania z powodu niezapłacenia całego świadczenia pieniężnego, zatarcie skazania nie mogło nastąpić także w świetle dyspozycji art. 108 kk (w związku z art. 76§1b kk) z uwagi na skazanie oskarżonego w międzyczasie za inne przestępstwo, które również nie uległo zatarciu do czasu popełnienia przez oskarżonego przedmiotowego przestępstwa.

Po przesądzeniu słuszności kwestionowanej przez apelację kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu z art. 178a§4 kk pozostałe zarzuty i wnioski apelacji obrońcy stają się w dużej mierze po prostu bezprzedmiotowe. Mianowicie kwestionowana przez skarżącego wysokość orzeczonego świadczenia pieniężnego w kwocie 10.000 zł jest najniższą według ustawy kwotą tego obligatoryjnego świadczenia w stosunku do sprawcy czynu z art. 178a§4 kk, a więc nie może być obniżona przez sąd odwoławczy. Również obligatoryjny jest dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Skarżący wywodzi, iż sąd powinien odstąpić w tym wypadku od dożywotniego zakazu prowadzenia pojazdów z powodu „wyjątkowego wypadku uzasadnionego szczególnymi okolicznościami”, ale w istocie takich okoliczności bynajmniej nie wskazał. Jak już argumentowano powyżej, trudno bowiem byłoby uznać za taką „szczególną okoliczność” fakt, że oskarżony był przekonany, iż doszło do zatarcia skazania, czy też okoliczność, że do zatarcia skazania nie doszło z

powodu zaniechania zapłaty li tylko 30 zł – jak już wyjaśniono powyżej nie ma to bowiem żadnego znaczenia dla oceny stopnia winy oskarżonego. Taką okolicznością nie jest też szczere przyznanie się do winy i skrucha okazana przez oskarżonego; przyznania się do winy oskarżonego nie można przeceniać, skoro został on złapany na gorącym uczynku przestępstwa, a jego stan trzeźwości zbadany laboratoryjnie, więc ewentualne zaprzeczanie (zresztą czemu: temu że to on prowadził samochód, czy też temu, że był nietrzeźwy?) byłoby całkowicie nieskuteczne. Również skrucha oskarżonego nie jest zbyt przekonująca, skoro nie był to wybryk incydentalny, lecz zachowanie którego oskarżony dopuścił się już po kolejny (zapewne za każdym razem szczerze żalując swojego postępkę po ujęciu go przez organy ścigania!). Za „szczególną okoliczność” o jakiej jest mowa w art. 42§3 (in fine) kk mógłby ewentualnie być uznany nieznaczny stan upojenia alkoholowego sprawcy – ale nie dotyczy to oskarżonego, którego nietrzeźwość w chwili czynu blisko trzykrotnie przekraczała ustawowy próg nietrzeźwości, zaś ponad sześciokrotnie spożycie alkoholu po którym w ogóle można prowadzić samochód. Zdarza się, że pijani kierowcy decydują się na prowadzenie pojazdu w błędnym przekonaniu, że po przespanej nocy już wytrzeźwieli od alkoholu spożytego poprzedniego dnia; takie subiektywne przekonanie oczywiście ich nie ekskulpuje, ale ewentualnie mogłoby być uznane za ową „szczególną okoliczność”. Jednak taka ani podobna okoliczność nie dotyczy przypadku oskarżonego. Wreszcie najczęściej w praktyce orzeczniczej za taką okoliczność przyjmuje się nagły i ważny powód do jazdy samochodem (np. po pilnie potrzebne lekarstwo dla siebie lub innej osoby); nie jest to wprowadzenie kontratyp stanu wyższej konieczności (bo na ogół, można przecież wezwać taksówkę), ale może być uznany za szczególną okoliczność usprawiedliwiającą zachowanie sprawcy. Taką okolicznością próbował się bronić oskarżony, twierdząc iż zamierzał sprawdzić bezpieczeństwo domu swojego znajomego. Pomijając nawet gołosłowność tych twierdzeń, warto zauważyć, że sam fakt, iż „ktoś kręci się” w pobliżu domu w okolicy, która nie jest przecież bezludna, nie powinna nikogo niepokoić; zresztą oskarżonego najwyraźniej również nie zaniepokoiła skoro udał się tam dopiero po dłuższym czasie od powzięcia tej wiadomości. Trudno więc uznać, że oskarżony miał ważny powód by zdecydować się na jazdę samochodem po pijanemu.

Obrońca w swojej apelacji kwestionuje także rodzaj i wymiar kary orzeczonej wobec oskarżonego, argumentując, że jego sytuacja rodzinna i zawodowa w zasadzie uniemożliwia mu poddanie się karze polegającej na wykonywaniu aż 40 godzin pracy społecznej w miesiącu. Zapewne kara w takim wymiarze obowiązku pracy jest bardzo dolegliwa dla oskarżonego, ale przypomnieć w tym miejscu należy, że sankcja art. 178a§4 kk, z którego został skazany oskarżony, przewiduje jedynie kare pozbawienia wolności, a ponieważ oskarżony był karany na taką karę w chwili czynu (nie ma bowiem znaczenia warunkowe zawieszenie wykonania tamtej kary) w grę wchodziła jedynie kara bezwzględnego pozbawienia wolności. Dlatego zastosowanie przez sąd art. 37a§1 kk stanowiło dla oskarżonego dobrodziejstwo, które pozwoliło mu uniknąć zakładu karnego. Jeżeli oskarżonemu w czasie wykonywania kary rzeczywiście będzie kolidował obowiązek wykonywania pracy nakazanej z obowiązkami zawodowymi, to będzie mógł zwrócić się do sadu wykonawczego z wnioskiem o zmianę formy kary ograniczenia wolności na potrącanie części wynagrodzenia, ale w tej chwili nawet nie wiadomo, czy podniesione w apelacji okoliczności pracy zarobkowej oskarżonego, nie ulegną do tego czasu zmianie. Jeżeli zaś oskarżony uważa, że sąd potraktował go zbyt surowo orzekając karę ograniczenia wolności w maksymalnym wymiarze, to może się jej nie poddać, a wówczas kara ta zostanie zamieniona na zstępczą karę 1 roku pozbawienia wolności i w rezultacie wobec oskarżonego będzie wykonywana kara takiego rodzaju, jaką za takie przestępstwo przewidział ustawodawca i jakiej domaga się w tej sprawie prokurator.

Apelacja prokuratora skierowana jest tylko przeciwko orzeczeniu o karze, ale zmierza w przeciwnym kierunku, tj. na niekorzyść oskarżonego i opiera się na zarzucie rażącej łagodności kary. Sąd odwoławczy nie podzielił również zarzutu tej apelacji jak i nie uwzględnił jej wniosków: o zmianę wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu kary 2 lat bezwzględnego pozbawienia wolności oraz podwyższenie wysokości orzeczonego świadczenia pieniężnego do 12.000 zł, a także podanie wyroku do publicznej wiadomości. Wprawdzie – jak już wskazano powyżej – sankcja z art. 178a§4 kk nie przewiduje kar łagodniejszego rodzaju, a po stronie oskarżonego nie występują żadne szczególne okoliczności przemawiające za nadzwyczajnym złagodzeniem kary, ale zastosowany

przez sąd meriti przepis art. 37a§1 kk nie wymaga zaistnienia takich szczególnych okoliczności, a jedynie oceny przez sąd, że kara łagodniejszego rodzaju najskuteczniej spełni ustawowe cele kary. Sąd Rejonowy uznał, że najodpowiedniejsza dla oskarżonego będzie kara ograniczenia wolności w maksymalnym wymiarze przewidzianym w kodeksie karnym i swoje stanowisko obszernie i wyczerpująco uzasadnił w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku. Sąd odwoławczy w pełni podziela wywody sądu meriti i nie ma potrzeby powtarzania w tym miejscu jego argumentacji. Kara ograniczenia wolności umożliwiającą oskarżonemu pozostanie na wolności, a jednocześnie mocno dla niego dolegliwa (co opisał jego obrońca w uzasadnieniu swojej apelacji!) jawi się jako najskuteczniejsza kara pod względem wychowawczym. Oskarżony musi mieć świadomość, że sąd dał mu ostatnią szansę i w razie ponownego naruszenia porządku prawnego, lub zignorowania nakazów bądź zakazów orzeczonych wobec niego, niechybnie trafi do więzienia. Trudno odmówić słuszności argumentom apelacji prokuratora, ale nie można tracić z pola widzenia faktu, że sąd orzekł karę ograniczenia wolności w maksymalnym ustawowym wymiarze i jest ona naprawdę dolegliwa dla oskarżonego. Można więc żywić nadzieję, że ta dolegliwość oraz perspektywa osadzenia w zakładzie karnym w przypadku ponownego przestępstwa, skłoni oskarżonego do skutecznej walki z nałogiem alkoholowym, który najwyraźniej jest podstawowym problemem oskarżonego oraz wdroży go do przestrzegania porządku prawnego. Jeżeli zaś ta nadzieja okaże się płonna i oskarżony nie podda się rygorom kary ograniczenia wolności, to sąd wykonawczy zapewne zamieni tą karę na karę zastępczą pozbawienia wolności. Ponieważ w tym wypadku wymiar kary zastępczej (za całą orzeczoną karę ograniczenia wolności) wyniósłby 1 rok, taka kara byłaby niewątpliwie współmierna do stopnia zasinienia oskarżonego i społecznej szkodliwości jego czynu, a więc karę 2 lat ograniczenia wolności (stanowiącą równoważnik kary 1 roku pozbawienia wolności) również należy uznać za karę adekwatną. Sąd odwoławczy uznał za niecelowe także publikowanie informacji o skazaniu (co miałoby ewentualnie sens prewencyjny, gdyby sąd odwoławczy zaostrzył wymiar kary) oraz podnoszenie wymiaru świadczenia pieniężnego; oskarżony nie zarabia wiele, a orzeczona kara ograniczenia wolności w tak dużym wymiarze zapewne ograniczy możliwości dodatkowego zatrudnienia oskarżonego.

Z tych względów apelacje nie zostały uwzględnione, a zaskarżony wyrok utrzymano w całości w mocy.	
5.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji	
1.	Przedmiot i zakres zmiany
Zwi ę z le o powodach zmiany	

5.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji	
5.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia	
1.1.	# art. 439 k.p.k.
Zwi ę z le o powodach uchylenia	
2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości # art. 437 § 2 k.p.k.
Zwi ę z le o powodach uchylenia	
3.1.	Konieczność umorzenia postępowania # art. 437 § 2 k.p.k.
Zwi ę z le o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia	
4.1.	# art. 454 § 1 k.p.k.
Zwi ę z le o powodach uchylenia	

5.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania		
5.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
6. Koszty Procesu		

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
	Sąd odwoławczy zwolnił oskarżonego z obowiązku zapłaty kosztów procesu w postępowaniu odwoławczym, uznając, że sytuacja materialna oskarżonego jest na tyle trudna, że zapłacenie przezeń tych kosztów naraziłoby jego i jego rodzinę na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb materialnych.

7. PODPIS